

VII. IN MEMORIAM

Józef Matuszewski (1911–2003)

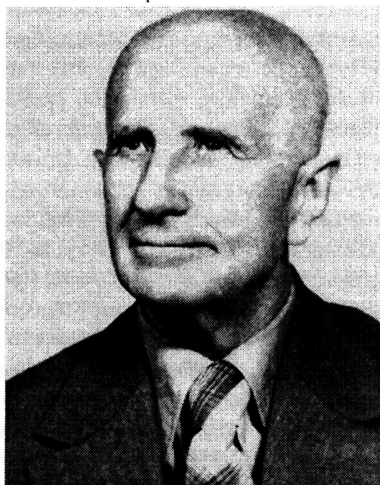
W dniu 14 października 2003 r. zmarł w Łodzi, przeżywszy 92 lata wielce pracowitego żywota Profesor Józef Matuszewski.

Profesor Józef Matuszewski urodził się 23 marca 1911 r. w Twardowie w Wielkopolsce (powiat jarociński) w rodzinie nauczycielskiej. W roku 1929 ukończył 8-klasowe gimnazjum staroklasyczne w Gostyniu z ośmioma latami nauki łaciny i pięcioma latami nauki języka greckiego. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego, studiując równocześnie prawo i ekonomię.

Zainteresowania naukowe przejawiał już podczas studiów uniwersyteckich, był uczestnikiem seminariów prowadzonych przez uczonych tej miary co Zygmunt Wojciechowski, Kazimierz Tymieniecki, Jan Rutkowski, Henryk Ułaszyn czy Edward Klich. Jeszcze w trakcie studiów, w latach 1931–1934 pełnił obowiązki asystenta-wolontariusza przy seminarium historyczno-prawnym, od stycznia do sierpnia 1934 r. był zastępcą st. asystenta przy seminarium prawa publicznego, a we wrześniu 1935 r. został st. asystentem przy seminarium historyczno-prawnym. Dyplom magistra prawa otrzymał w 1933 r., dyplom magistra ekonomii – w roku 1936. Doktoryzował się w roku 1936 na podstawie rozprawy pt. *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do roku 1381*, pisanej pod kierunkiem Zygmunta Wojciechowskiego. Oparta na bogatym materiale źródłowym, wprowadzonym przez autora do obiegu naukowego, nosiła rozprawa wszystkie pozytywne cechy poznańskiego środowiska naukowego. Połączenie nauk prawnych z ekonomicznymi na gruncie historii prawa wspaniale zaowocowało w postaci lokowania zjawisk i instytucji prawnych w szerokim kontekście stosunków społeczno-gospodarczych, raz zmiennych, innym razem ulegających petryfikacji. Znaczącą rolę odgrywała w tym postać Jana Rutkowskiego.

Po doktoracie Józef Matuszewski, jako stypendysta Funduszu Kultury Narodowej, studiował w latach 1936–1939 w słynnej paryskiej Ecole des Chartres, słuchając wykładów z paleografii, dyplomatyki, chronologii, sfragistyki, archiwistyki, filologii romańskiej oraz historii ustroju i prawa Francji.

Okupację przeżył w Generalnej Guberni. Po Powstaniu Warszawskim wywieziony do Kielc prowadził wykłady z historii ustroju Polski na Wydziale Humanistycznym Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich oraz ćwiczenia z historii prawa na Wydziale Prawa tego Uniwersytetu.



Po wojnie wrócił do Poznania i tu na Uniwersytecie Poznańskim objął stanowisko zastępcy profesora w Katedrze Historii Prawa na Zachodzie Europy, przemianowanej w 1950 r. na Katedrę Powszechnej Historii Państwa i Prawa. Od 1949 r. sprawował także opiekę, faktycznie kierował krótko istniejącą Katedrą Historii Prawodawstw Słowiańskich.

Habilitował się w 1949 r. na podstawie pracy pt. *Studia nad prawem rugijskim*, w której dał wyraz zainteresowaniu historią prawa Słowian Zachodnich. Docentem został w 1949 r., profesorem nadzwyczajnym w 1954 r., profesorem zwyczajnym w 1959 r. W latach 1959–1961 pełnił funkcję dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Poznańskiego.

W roku 1963 Józef Matuszewski przeniósł się do Łodzi. Na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego był kierownikiem Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa, następnie dyrektorem Instytutu Nauk o Państwie i Prawie przez cały czas istnienia tej jednostki organizacyjnej, kierując jednocześnie Zakładem Powszechnej Historii Państwa i Prawa. W roku 1981 przeszedł na emeryturę, lecz do kresu życia pracował na Wydziale Prawa i Administracji w cząstkowym wymiarze 1/4 etatu profesora zwyczajnego w Katedrze Powszechnej Historii Państwa i Prawa, przynosząc swą obecnością i dziełami zaszczyt Uczelni.

Był Profesor Józef Matuszewski uczonym wybitnym o ugruntowanej wysokiej renomie w kraju i poza nim. Jego dorobek naukowy w liczbach przedstawia się następująco: 20 książek, około 30 studiów, rozmiarami przekraczających nieraz 100 stron druku, oraz szereg dalszych publikacji, łącznie ok. 250 pozycji. Część studiów i artykułów złożyła się na 5 tomów „Pism wybranych” wydanych przez Uniwersytet Łódzki. Wiele rzeczy publikował w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym”, od tomu I-go z 1948 r. (*Artykuły słowiańskie Zwierciadła Saskiego*), po ostatnią drukowaną pozycję przed śmiercią (*Zagadki w dekretach Sądu Najwyższego na Zamku Krakowskim*) w tomie LV zeszyt 2, 2003. Gdy otrzymywał w roku 2001 doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Łódzkiego, Komitet Redakcyjny CPH mógł mu dedykować opasy tom, zawierający wszystkie teksty Jego autorstwa opublikowane na łamach „Czasopisma”.

Dorobek Józefa Matuszewskiego cechują niezwykle wysoki poziom, odkrywczość i wszechstronność zainteresowań. Ta ostatnia cecha sprawia, że nie sposób krótko dokonać jego oceny, można jedynie wskazać kilka nurtów, sfer zainteresowania, szczególnie dlań charakterystycznych. Łączy się z tym wszelako niebezpieczeństwo pominięcia któregoś z istotnych osiągnięć, splecenia całościowego osądu.

Ważne niewątpliwie miejsce w dorobku Józefa Matuszewskiego zajmuje historia prawa sądowego polskiego i innych ludów słowiańskich oraz bałtyckich. Tu największe bodaj uznanie przyniosły Mu prace nad Najdawniejszym Zwodem Prawa Polskiego, uwieńczone dwukrotną edycją tego pomnika wraz z polskim przekładem. *Exempli gratia* wymieńmy jeszcze *Studia nad prawem rugijskim*, *Artykuły słowiańskie Zwierciadła Saskiego*, *Aqua abrenuntiationis*, *Proles illegittima*.

Kolejną sferą badań jest historia ustroju państwowego Polski, ściśle zespolona z historią społeczno-gospodarczą. Wybija się tu zwłaszcza problem prawa niemieckiego i kolonizacji na tym prawie oraz szerzej wątek chłopski. W licznych publikacjach Józef Matuszewski niestrudzenie uściślał zakresy roli prawa niemieckiego w Polsce, prostował wiele narosłych tu błędnych opinii, wynikających często ze złe pojętego patriotyzmu lub wręcz szowinizmu. Temat to bowiem szczególnie upolityczniony i zwłaszcza przedstawicielom nauki niemieckiej do dziś z trudem przychodzi zrezygnować z błędnego utożsamiania przenoszenia osad na prawo niemieckie z kolonizacją dokonywaną przez żywioł niemiecki, co prostował już przy pomocy źródeł Kazimierz Tymieniecki. Józef Matuszewski udowodnił, że wieś polska nie przejęła niemieckiego prawa sądowego; nie było po temu ani możliwości ani potrzeby. Gruntowną recenzję 5-tomowego *Schlesisches Urkundenbuch*, bardzo wysoko ceniąc poziom edytorski, zakończył podbudowanym źródłami stamtąd wziętymi wnioskiem: *XIII-wieczny Śląsk dyszy polskością*.

Profesor Józef Matuszewski był wyraźnie uczulony na los chłopa w feudalnej Polsce. Wśród prac poświęconych chłopskiej problematyce szczególne miejsce zajmuje dzieło *Geneza polskie-*

go *chama* i drugie poszerzone wydanie pt. *Cham*. Jest to jednocześnie surowa krytyka polskiej szlachty, która eksploatując chłopą jeszcze go upodlała, przypisując mu wszystkie najgorsze cechy ludzkie.

Szlachcie zostały poświęcone m.in. dwie książki: *Tytułomania szlachecka w świetle patronimików odurzędniczych*, *Polskie nazwisko szlacheckie*.

W obrębie problematyki ustrojowej należy odnotować też pozycje poświęcone wprost państwu i jego administracji. W artykule *O państwie i Państwie* został przedstawiony semantyczny rozwój terminu „państwo” w języku polskim, zaś w artykule *Sprzedawalność urzędów w Polsce* Autor wydobyl cechy specyficznie polskie tej dość powszechnej instytucji.

Ważną pozycję stanowią prace z zakresu historii *tout court*. Józef Matuszewski parał się metodologią historii, źródłoznawstwem, krytyką źródeł, naukami pomocniczymi historii, poruszając się w tych dziedzinach z wielką swobodą. Ma też poważne osiągnięcia na polu wydawnictw źródłowych i przekładów (Księga henrykowska, Volumina legum t. X, Najstarszy Zwód Prawa Polskiego, Iura Prutenorum, Kronika Helmolda).

W zasadzie mediewista, z nie mniejszym powodzeniem penetrował czasy nowożytne i najnowsze. Oto kilka przykładów: *Rękojmia w rozumieniu kodeksu zobowiązań i rękojmia w dawnej polszczyźnie*, *Żeńskie nazwiska amorficznie i derywatywnie w świetle klepsydr*, *Ewolucja nazwisk polskich*.

Był mistrzem krytyki naukowej. Tu w sposób szczególny ujawniały się walory warsztatu badawczego tego uczonego.

Józef Matuszewski wyróżniał się wśród historyków szczególnym wyczuleniem na kwestie językowe, do czego niewątpliwie przyczyniło się świetne przygotowanie klasyczne, w tym znajomość greki, ponadto doskonała znajomość obcych języków w ich postaci nowożytnej oraz dawnej. Wiele publikował w specjalistycznych czasopismach językoznawczych. Profesor Józef Matuszewski słynął z precyzji pojęciowej, doprowadzonej do perfekcji, styl pisarski cechowała niebywała zwięzłość, z którą w parze szła klarowność wywodów. Prawdziwym *vademecum* dla mediewistów są zwłaszcza dwie rozprawy: *Filologia w służbie historii* i *Pałapki średniowiecznej łaciny*.

Szczególnie cenił sobie pracę na źródłach. Ich analiza łącznie z wielką znajomością rzeczy owocowała zwykle odkrywczymi wnioskami, wzbogacającymi naszą dotychczasową wiedzę.

Aczkolwiek praca naukowa była Jego największą pasją, Józef Matuszewski działał też niestrudzenie na niwie organizacji nauki. W latach 1952–1961 był sekretarzem Komisji Nauki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W Łodzi aktywnie uczestniczył w działalności Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, pełniąc w nim przez szereg lat kierownicze funkcje. Doceniając Jego zasługi Towarzystwo to obdarzyło go godnością członka honorowego. Otrzymał też szereg odznaczeń i orderów, w tym w roku 2001 Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Na ironię losu zakrawa, że dla jednego z najwybitniejszych historyków państwa i prawa nie znalazło się miejsce w Polskiej Akademii Nauk, nigdy też nie reprezentował nauki polskiej za granicą. Śmierć Profesora Józefa Matuszewskiego jest bolesną stratą dla polskiej nauki, którą przez długi czas będziemy dotkliwie odczuwali.

